

Wzmacniając braterską solidarność
z narodami radzieckimi —
naród polski składa hołd
pamięci Wielkiego Stalina



Na trybunie Mauzoleum towarzysze: Georgij-Dej, Bolesław Bierut, Pak-Den-ai, Walter Ulbricht, Dolores Ibarruri, Otto Grotewohl, Wytko Czerwenkow, Matias Rakosi, Pietro Nenni, Palmiro Togliatti, Jacques Duclos, Klement Gottwald, N. A. Bułganin, W. M. Mołotow, K. J. Woroszyłow, G. M. Malenkow, N. S. Chruszczow, Ł. P. Beria, M. Z. Saburow, Czou En-lai, M. G. Pierwuchin, Ł. M. Kaganowicz, N. M. Szwerinik, A. I. Mikojan.

Stalin - twórca niezłomnej braterskiej jedności wolnych narodów

MOSKWA (PAP)

Na łamach dziennika „Prawda” ukazał się 10 bm. artykuł Przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesława Bieruta pt. „Stalin — twórca niezłomnej braterskiej jedności wolnych narodów”.

Podajemy pełny tekst tego artykułu:

Cała postępową ludzkość przeżywa w tych dniach najgłębszy ból z powodu zgonu genialnego Wodza mas pracujących całego świata — Towarzysza Stalina. Przestało bić serce człowieka, którego myśli i troski ogarniały cały świat, człowieka, który dla narodów uciskanych przez imperialistów był natchnieniem i niosł im pomoc i otuchę w ich sprawiedliwej walce wyzwolenczej. Nie ma i nie może być większego smutku, cięższego nieszczęścia dla komunisty, dla każdego miłującego wolność człowieka niż zgon Towarzysza Stalina.

Bolesna, nieznosnie bolesna jest myśl, że Stalin nie ma już wśród żyjących. W tych ciężkich chwilach szukamy oparcia w niewyczerpanej potędze genialnych idei stalinowskich. Imię Stalina pozostanie na wieki nieśmiertelnym symbolem wielkich idei wyzwolenia narodowego i społecznego wszystkich uciskanych. Nieodparta moc stalinowskich idei wyzwolenczych pozostanie gwiazdą przewodnią dla wszystkich uciemięzonych ludów, które walczą z uciskiem imperialistycznym, dla całej ludzkości w jej walce o pokój i promienną przyszłość.

W genialnych pracach Lenina i Stalina doniosłe miejsce zajmują problemy walki narodowo-wyzwolenczej. Wodzie Rewolucji Socjali-

stycznej — Lenin i Stalin opracowali wszechstronną teorię, która odsłoniła rzeczywiste korzenie i źródła ruchów narodowo-wyzwolenczych oraz ich wewnętrzną treść klasową. Klasy pasożytnicze, wyzyskujące podjudzały od wieków wzajemnie przeciwko sobie poszczególne warstwy wyzyskiwanych i poszczególne narody, aby, korzystając z tego rozbitcia, utrwać i umocnić swoje nad nimi panowanie.

Ale politykę grabieży i wyzysku czeka nieuchronny kres w miarę tego, jak budzi się i rozwija świadomość klasowa wyzyskiwanych mas pracujących, narodów. Zadanie budzenia mas pracujących wzięły na swe barki rewolucyjne partie klasy robotniczej. Lenin i Stalin uzbili partie robotnicze w niezawodny oręż rewolucyjnej strategii i taktyki.

Historia dowiodła nieodpartej słuszności idei Lenina i Stalina. Tylko władza ludu pracującego, tylko społeczeństwo socjalistyczne były zdolne do oparcia stosunków między narodami na zasadach całkowitego równouprawnienia, na zasadach współpracy, pomocy wzajemnej i przyjaźni.

W ciągu wielu dziesięcioleci burżuazja hodowała i kultywowała nacjonalizm, jako podstawę swej polityki i ideologii. Nacjonalizmem posługiwała się burżuazja do skłócenia i uciskania ujarzmionych narodów, do podszczuwania jednych narodów przeciwko innym, do szerzenia wśród nich nienawiści i wrogości. Nacjonalizm stanowił narzędzie rozbijania i osłabiania klasy robotniczej.

Taka politykę stosowała również burżuazja polska i wysługująca się jej gorliwie nacjonalistyczna prawica Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS).

Burżuazyjny nacjonalizm miał na celu ujarznienie Polski przez zachodnich drapieżców imperialistycznych, miał na celu odcięcie kraju od jego prawdziwych i wiernych przyjaciół — narodów Związku Radzieckiego.

Rewolucyjny ruch robotniczy pod wodzą Lenina i Stalina przeciwstawił temu zwróceniu rozpasaniu burżuazyjnego nacjonalizmu potężne hasło międzynarodowej solidarności proletariatu i nieugiętej walki klasowej z burżuazją. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna była zwycięską realizacją idei internacjonalizmu proletariackiego.

W dziesiątą rocznicę Rewolucji Październikowej Towarzysz Stalin pisał:

„Obalając obszarników i kapitalistów, Rewolucja Październikowa rozbiła okowy ucisku narodowo-kolonialnego i wyzwoliła z tego ucisku wszystkie bez wyjątku narody uciskane rozległego państwa.

Proletariat nie może wyzwoić siebie, nie wyzwalać

narodów uciskanych. Cechą charakterystyczną Rewolucji Październikowej jest fakt, że ta rewolucja narodowo-kolonialna przeprowadziła ona w ZSRR nie pod sztandarem nienawiści narodowej i starć między narodami, lecz pod sztandarem wzajemnego zaufania i braterskiego zbliżenia robotników i chłopów narodów ZSRR, nie w imię nacjonalizmu, lecz w imię internacjonalizmu.”

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna nie tylko rozwiązała całkowicie kwestię narodową na ogromnych obszarach wielonarodowego państwa, lecz rozwiązała tę kwestię w ten sposób, jak jest to w stanie uczynić tylko zwycięski proletariatus.

Ludy, uciskane dawniej przez carat, zacofane pod względem ekonomicznym i kulturalnym, rozwijają się teraz jako pełnowartościowe, kwitnące, przodujące narody socjalistyczne w jednolitej i zwartej braterskiej rodzinie narodów radzieckich.

Natchniony ideami Lenina

— Stalina, wielki naród rosyjski pokazał, jak realizuje się w czynach braterską pomoc innym narodom. Wspaniałe rozwiązanie kwestii narodowej w Związku Radzieckim ma epokowe znaczenie, zagrzewa i z dniem każdym zagrzewać będzie coraz bardziej narody ujarzmione przez imperialistów, do walki wyzwolenczej.

Idee Towarzysza Stalina oświecają całą ludzkość drogę do promiennego jutra. Rozwijając naukę marksistowsko-leninowską w kwestii narodowej, Towarzysz Stalin stworzył naukę o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych, o stosunkach międzynarodowych nowego typu, o braterskiej przyjaźni i pomocy wzajemnej wolnych narodów.

Imperializm amerykański, posługując się wrogiem wobec wolności i niezależności narodów kosmopolityzmem, usiłuje z jego pomocą zamaskować, ukryć przed narodami prawdziwe cele swej polityki, polityki agresji i ujarzniania narodów, polityki likwidacji su-

werenności wszystkich narodów, polityki zaborów i bestialskiego tępienia ludności cywilnej. Polityka imperialistów amerykańskich zmierza do zdławienia niezawisłości narodów zachodnio-europejskich i południowo-amerykańskich, narodów Azji i Afryki, do podjudzania ich przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, do przekształcenia ich w mięso armatnie.

Towarzysz Stalin i Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego przeciwstawili tej bestialskiej „teorii” i praktyce imperializmu amerykańskiego głęboko humanitarną socjalistyczną teorię i praktykę w stosunkach między narodami, leninowsko-stalinowską politykę Związku Radzieckiego wobec narodów wielkich i małych.

Przed pięciu laty Towarzysz Stalin powiedział:

„Wielu ludzi nie wierzy, że między wielkim a małym narodem mogą istnieć stosunki, oparte na zasadzie równości. Ale my, ludzie radzieccy, uważamy, że stosunki takie mogą i powinny istnieć. Ludzie radzieccy uważają, że każdy naród — wszystko jedno — wielki, czy mały, ma swoje własne jakościowo różne cechy, własną specyfikę, która należy tylko do tego narodu i której inne narody nie mają. Cechy te stanowią wkład, jaki wnosi każdy naród do wspólnej skarbnicy kultury światowej, jakim skarbnięc tę uzupełnia i wzbogaca. W tym sensie wszystkie narody — zarówno małe, jak i wielkie — znajdują się w sytuacji jednakowej i każdy naród jest równorzędny z jakimkolwiek innym narodem.”

W tych słowach Stalina dobitny wyraz znalazły, głęboki humanizm, socjalistyczna za-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Sala Kolumnowa Domu Związków 8 marca 1953 roku. Przy trumnie Towarzysza J. W. Stalina (od lewej): 1. Prezydent Chińskiej Akademii Nauk Kuo-Mo-żo, Premier Państwowej Rady Administracyjnej i Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, 2. Minister Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski i Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Przewodniczący KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut, 3. Prezydent Czechosłowackiej Republiki, Przewodniczący KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Klement Gottwald.

Postępowa ludzkość zegnała Józefa Stalina

— Wodza mas pracujących całego świata

Dnia 9 marca cała postępowa ludzkość zegnała z bezgranicznym bólem Józefa Stalina, Wodza mas pracujących całego świata.

FRANCJA

Naród francuski wyraża bezgraniczny ból z powodu zgonu Wodza mas pracujących całego świata Józefa Stalina.

Dziennik „l'Humanité” donosi o licznych wiecach i zebrańach żałobnych, poświęconych pamięci Wielkiego Stalina.

Rada miejska przedmieścia Paryża Saint Denis przemianowała jedną z ulic — na ulicę imienia Józefa Stalina. Na przedmieściu Paryża Romainville również przemianowano jedną z ulic na ulicę imienia Józefa Stalina.

Jak donoszą dzienniki „l'Humanité” i „Liberation” dnia 8 marca w 82 miastach francuskich odbyły się zebrańia, poświęcone Międzynarodowemu Dniowi Kobiet z udziałem setek tysięcy osób.

„Nasze myśli kierujemy do Was, drogie Towarzystwo radzieckie — głosi depesza kobiet, zgromadzonych na wiecu w Paryżu do kobiet radzieckich. Dzielimy z Wami bezgraniczny ból... Stalin odszedł.

Dzieło Jego będzie trwało. Powtarzamy uroczystą przysięgę, złożoną przez Jeanette Vormeersche: „Matki francuskie nigdy nie oddadzą swych synów na wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu.”

WŁOCHY

W chwili pogrzebu Wodza całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina masy pracujące Włoch na apel Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy przerwały na 20 minut pracę. Pracę przerwało we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych, gospodarstwach rolnych, urzędach i w transporcie. Odbyły się wiece, poświęcone pamięci Józefa Stalina.

Tysiące ludzi pracy udały się 9 marca br. w godzinach rannych do ambasady radzieckiej, by złożyć wieńce przed portretem Józefa Stalina.

W Rzymie odbył się żałobny wiec.

Grupa chłopów prowincji rzymskiej pisze: „Towarzysz Stalin będzie wiecznie żył w naszych sercach, a Jego nauka będzie drogowskazem dla mas pracujących naszego kraju w ich walce o pokój i wyzwolenie ludzkości”.

ANGLIA

Do ambasady radzieckiej w Londynie nadchodzą nadal depesze i listy od różnych organizacji społecznych i związkowych oraz od poszczególnych osób i grup robotniczych, od gospodyń domowych, pracowników kultury i sztuki z wyrazami głębokiego współczucia z powodu zgonu Wodza narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości, Józefa Wissarionowicza Stalina.

W depeszach tych ludzie pracy Wielkiej Brytanii składają uroczyste przysiężenie, że wzmogą walkę o utrwalenie pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i narodami całego świata.

NIEMCY ZACHODNIE

W całych Niemczech zachodnich odbyły się zebrańia i wiece, na których masy pracujące przejęły uczuciem głębokiego bólu, uczciły pamięć Wielkiego Wodza całej miłującej pokój, postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Zebrańia i wiece odbyły się w Düsseldorfie, Hamburgu, Stuttgarcie, Norymberdze i w wielu innych miastach Niemiec zachodnich.

Jak podaje agencja ADN, dnia 9 marca br. wielu ludzi pracy z Berlina zachodniego przybyło pod pomnik poległych żołnierzy radzieckich w Tiergarten (strefa angielska), by uczcić pamięć Wielkiego Stalina. Przed portre-

tem Józefa Stalina złożyli oni wieńce i wianki kwiatów, udając się następnie do alejki Stalina, by wziąć udział w żałobnym pochodzie mieszkańców Berlina w związku z pogrzebem Józefa Stalina.

PAKISTAN

Dnia 9 marca na otwarciu wiosennej sesji Zgromadzenia Ustawodawczego Pakistanu, na wniosek premiera Nizimuddina uchwalono rezolucję z wyrazami współczucia w związku ze zgonem Józefa Wissarionowicza Stalina. Premier Nizimuddin i przywódca opozycji Czatto Padhaja wygłosili przemówienia, w których podkreślili wybitną rolę, jaką odegrał Józef Stalin w dziejach ludzkości.

Członkowie Zgromadzenia Ustawodawczego uczcili pamięć Józefa Stalina kilkuminutowym milczeniem.

STANY ZJEDNOCZONE

Dnia 9 marca odbył się w Nowym Jorku wielotysięczny wiec, na którym przewodniczący „kongresu walki o prawa obywatelskie”, William Patterson wyraził ból narodu amerykańskiego z powodu zgonu Józefa Stalina.

„My, członkowie „kongresu walki o prawa obywatelskie”, walczący o swobody konstytucyjne narodu, o prawa obywatelskie i poszanowanie godności człowieka, bez względu na rasę, wyznanie i kolor skóry, o sprawiedliwość i demokrację — oświadczył Patterson — chylimy czoła wraz z setkami milionów ludzi na całym świecie, którzy oplakują zgon Józefa Stalina, największego w historii świata bojownika o te właśnie cele.

Członek Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA Elisabeth Flynn, Paul Robeson i przewodniczący organizacji „weterani brygady Abrahama Lincolna” (jedna z hiszpańskich republikańskich brygad międzynarodowych) M. Wolf również wy-

Komunikat

Ministerstwa Rolnictwa

Ministerstwo Rolnictwa zawiadamia służbę weterynaryjną, że krajowy zjazd zostaje przesunięty na 13 i 14 marca br.

Obrazy odbywać się będą w Poznaniu w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Marchlewskiego 108/112. Porządek obrad pozostaje bez zmian.

głosili przemówienia poświęcone pamięci Wielkiego Stalina.

IRAN

Dnia 9 marca br. w czasie pogrzebu Wodza mas pracujących całego świata, Józefa Stalina, wielu mieszkańców Teheranu zebrało się przed gmachem ambasady radzieckiej, by 5-minutowym milczeniem oddać hołd pamięci Józefa Stalina.

W godzinach popołudniowych na jednym z placów Teheranu odbył się wiec żałobny, poświęcony pamięci Józefa Stalina.

W wiecu wzięło udział przeszło 100 000 osób. Uczestnicy wiecu nieśli portrety Józefa Stalina, flagi narodowe spowite kirem i transparenty z hasłami, które głosiły: „Naród irański stracił najlepszego Przyjaciela”, „Wyrażamy naszymi najgłębszymi współczuciem narodom Związku Radzieckiego i masom pracującym całego świata”, „Imię Stalina będzie zawsze żyło w naszych sercach”, „Chwała wielkiej nauce Stalina”.

KRAJE KOLONIALNE

Do ambasady radzieckiej w Londynie nadchodzą liczne

listy i depesze od narodów kolonii z wyrazami szczerzego współczucia w związku ze zgonem Józefa Stalina.

List robotników i studentów murzyńskich, zamieszkających w Londynie stwierdza: „Wyrażamy uczucia przytłaczającej większości uciskanych narodów Afryki, oświadczając, że Towarzysz Stalin jest dla nas tak drogi i bliski jak nasi ojcowie i krewni... Stalin uczynił dla narodów kolonialnych bardzo wiele: uzbroił je w niezwykłą, teoretyczną i praktyczną oręż w ich walce o wolność i niezawisłość narodową. Dla nas, narodów kolonii, szczególnie mobilizujące i doniosłe znaczenie ma fakt, że Towarzysz Stalin, który sam pochodził z b. kolonii, genialnie rozwiązał jeden z najbardziej palących problemów naszych czasów — kwestię narodową...”

Składając hołd pamięci Towarzysza Stalina, przysięgamy, że jeszcze bardziej zgłębiać będziemy Jego dzieła i naukę, które jak gwiazda przewodnia oświecają nam drogę walki o wyzwolenie narodowe przeciwko imperializmowi.”

Zgromadzenie żałobne mieszkańców Stalinogrodu dla uczczenia pamięci Józefa Stalina

STALINOGRÓD (PAP)

Na placu im. F. Dzierżyńskiego odbyło się w dniu 9 bm. wielkie zgromadzenie ludu pracującego Stalinogrodu dla uczczenia pamięci ukochanego Wodza postępowej ludzkości. Pod olbrzymim spowitym kirem portretem Wielkiego Stalina oraz na ulicach okalających plac zgromadziło się około 80 tys. mieszkańców stolicy śląska. Przybyli górnicy i hutnicy wszystkich kopalń i hut, tysiące robotników i innych zakładów pracy, kobiet i młodzieży.

Po przemówieniu I sekretarza stalinogrodzkiego Wojewódzkiego Komitetu KPZR — Józefa Olszewskiego przewodniczący prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Józef Koszutski wśód uroczystego skupienia przy dźwiękach fanfar dokonuje odsłonięcia tablicy, na której widnieje nowa, zaszczytna nazwa stolicy śląska — Stalinogród.

Sekretarz stalinogrodzkiego Komitetu Wojewódzkiego

KPZR Edward Gierek odczytał następnie tekst listu ludności Stalinogrodu do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

„Ślubujemy na pamięć Wodza postępowej ludzkości — czytamy m. in. w liście — dochować wierności Jego nauk, jeszcze silniej zacieśnić więzy przyjaźni między naszymi narodami, zwrężyć szereg wokół stalinowskiego kierownictwa wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Ślubujemy na pamięć niezłomnego Wodza rewolucji mocniej skupić nasze szereg, strzegąc pilnie czystości rewolucyjnej, bezkompromisowo rozprawiając się z wrogami.

Pod sztandarem Lenina i Stalina, pod przewodem Bolesława Bieruta — naród polski pójdzie naprzód do zwycięstwa pokoju i socjalizmu.”

Dla pokoju, dla socjalizmu

Dzień 10 marca jest ważną datą historyczną dla narodów Polski i Czechosłowacji. W dniu tym mija bowiem rocznica polsko-czechosłowackiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawartego w Warszawie sześć lat temu.

Przez cały okres międzywojenny obydwa narody podjudzane były perfidnie przez rządzącą burżuazję, która, wykonując posłusznie zlecenia międzynarodowego kapitału, nie dopuszczała do porozumienia ludu polskiego i czechosłowackiego, ułatwiając i torując drogę faszystowskiemu i jego wojennym planom. Tragiczne wypadki lat 1938—1939 oraz drugiej wojny światowej wskazują dowodnie, w czym imieniu i interesie prowadzona była polityka skłócenia narodów, sąsiadujących z sobą i jednakowo pragnących pokoju: dwóch narodów, które wszystko łączy, a nic nie powinno dzielić.

Gdy pod ciosami Armii Radzieckiej, prowadzonej genialną myślą strategiczną Wielkiego Stalina, padła w gruzy przemoc hitlerowskiego faszystyzmu, a w Polsce i Czechosłowacji lud ujął władzę, gdy w obu naszych krajach nastąpiły przeobrażenia ustrojowe,

wywalczone pod przewodnictwem rewolucyjnej i patriotycznej klasy robotniczej — naród polski i naród czechosłowacki wyścignęli do siebie dłoń, aby złączyć je w serdecznym uścisku.

Układ, podpisany 10 marca 1947 roku, był doniosłym etapem rozwoju nowych stosunków między narodami Polski i Czechosłowacji. Otworzył on okres współpracy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. W ciągu minionych sześciu lat osiągnięcia naszych krajów wzrastały w miarę zwycięskiego przełamania trudności wewnętrznych, powodowanych przez wroga klasowego, związanego agenturami z imperializmem amerykańskim. Od chwili wkroczenia na drogę budownictwa socjalizmu, wzrastający rytm tych osiągnięć wiązał się z zacieśnieniem przyjaźni między obydwioma narodami.

Wspólny cel — budowa socjalizmu i obrona pokoju — mobilizujący narody Polski i Czechosłowacji do wytyżonej pracy i walki, pozwala im na tym skuteczniejszy odpór wobec wspólnego zagrożenia. Jest nim zbrodniczy spisek

imperializmu amerykańskiego z faszystem neohitlerowskim, godzący w wolność i niepodległość naszych krajów. Z jednakiem gniewem i nienawiścią przyjmują nasze narody nikczemne próby odbudowy odwetowego neohitlerowskiego Wehrmachtu, okrywane przejrystym parawanem tzw. „armii europejskiej”. Pamięć o milionach pomordowanych, pamięć ofiar, jakie poniosły obydwa narody w obozach śmierci i na polach bitewnych sprawia, że przygotowania do nowej wojny wywołują w nich głębokie oburzenie i rosnący odpór.

Ale narody Polski i Czechosłowacji mają przede wszystkim wspólnego, potężnego i wielokulturowego sojusznika — bohaterów narodu radzieckiego. Dzięki zwycięstwom żołnierza radzieckiego możliwe było odzyskanie niepodległości i wywalczenie wolności naszych narodów. Dzięki przyjaźni, przykładowi i pomocy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich mogły nasze narody dokonać tylu głębokich przeobrażeń, osiągnąć, tyle tak wspaniałych zwycięstw. Dzięki wskazaniam Wielkiego Stalina,

Stalin — twórca niezłomnej braterskiej jedności wolnych narodów

(Dokończenie ze str. 1)

sada stosunków między narodami.

Wielkie stalinowskie idee przyjaźni narodów realizowane są w praktyce, nie tylko w Związku Radzieckim, lecz również w stosunkach między wielkim krajem socjalizmu a krajami demokracji ludowej. Cechą charakterystyczną tych stosunków jest braterski sojus, przyjaźń i wszechstronna współpraca. Związek Radziecki udziela wolnym narodom hojnej, bezinteresownej pomocy w rozwijaniu sił wytwórczych, w obronie suwerenności i niezawisłości krajów demokracji ludowej przed zbrodniczymi zakusami imperialistycznych zaborców.

Towarzysz Stalin, uogólniając doświadczenia owocnej współpracy między Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, wskazywał w swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, że w okresie wojennym ZSRR, Chiny i europejskie kraje ludowe — demokratyczne powłazały się ekonomicznie i weszły na tory współpracy ekonomicznej i wzajemnej pomocy.

„Doświadczenie tej współpracy dowodzi — pisał J. W. Stalin — że żaden kraj kapitalistyczny nie mógłby udzielić krajom demokracji ludowej tak skutecznej i na tak wysokim poziomie stojącej pomocy, jakiej udziela im Związek Radziecki. Chodzi nie tylko o to, że pomoc ta jest pomocą maksymalnie taną i technicznie pierwszorzędą. Chodzi przede wszystkim o to, że u podstaw tej współpracy leży szczerze pragnienie wzajemnego przyświeca sobie z pomocą i osiągnięcia wspólnego podniesienia gospodarki.”

Tylko zwycięstwo socjalizmu, tylko wielka idea internationalizmu proletariackiego, której niezrównany wzór dawał zawsze ruchowi rewolucyjnemu Lenin i Stalin, idea, której nieugiętym rzecznikiem w polityce międzynarodowej i w stosunkach wzajemnych z bratnimi krajami jest Związek Radziecki, umożliwiła tego rodzaju nowe stosunki międzynarodowe. Istotę tych nowych stosunków między wolnymi narodami i znaczenie tych stosunków dla obrony pokoju określił towarzyszy Malenkov w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR w następujących słowach:

„Całkowita jednomyślność łączy Związek Radziecki z prowadzonej przezeń polityce pokojowej z innymi demokratycznymi, miłującymi pokój państwami — Chiną, Republiką Ludową, Polską, Rumunią, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludową i Demokratycz-

na, Mongolską Republiką Ludową. Stosunki ZSRR z tymi krajami stanowią wzór całokształtu nowych, w dziejach dotąd nie spotykanych stosunków między państwami. Są one oparte na zasadach równouprawnienia, współpracy gospodarczej i poszanowania niezawisłości narodowej. Wierny układom o pomocy wzajemnej, ZSRR udziela i udzielać będzie pomocy i pomocy w dalszym umocnieniu i rozwoju tych krajów.”

Stalin jest wielkim twórcą niewzruszonej przyjaźni wolnych narodów. Braterska jedność wolnych narodów, zespolonych ideami stalinowskimi, jest źródłem tych niewyczerpanych sił, które czynią potężny oboz socjalistyczny niezwyciężonym.

Zwartość i niewzruszona jedność wolnych narodów stanowi siła, która zdolna jest odeprzeć każdego agresora, odpowiedzieć drugoczym ciosom na wszelkie zamachy imperialistów.

Nieodparta, zwyciężająca i zwycięska siła idei stalinowskich widać dziś umysłami i sercami setek milionów ludzi w Chinach Ludowych i Polsce, w Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej, na Węgrzech i w Rumunii, w Bułgarii i Albanii, wśród miłujących wolność Wietnamczyków i w bohaterskiej Korei, wśród wszystkich uczciwych ludzi na świecie.

Miliony ludzi we Francji, Włoszech, w Anglii, Belgii, i w innych krajach zachodu oświadczają uroczystie, że wbrew zbrodniczemu planom imperialistów amerykańskich nigdy nie będą walczyły przeciwko krajowi Stalina — Związkowi Radzieckiemu — ostoji pokoju, nadziei całej postępowej ludzkości.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, rozum, honor i sumienie naszej epoki, prowadzi konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę pokoju i bezpieczeństwa narodów, politykę przyjaźni między narodami. Dzieło Lenina-Stalina spoczywa w silnych i niezawodnych rękach.

W tych bolesnych dniach masy pracujące krajów demokracji ludowej, które uzyskały wolność i niepodległość dzięki bohaterstwu narodowi radzieckiemu i jego Armii, dzięki niesmiertelnemu Stalinowi, skupiają się jeszcze bardziej wokół najbardziej przodującej siły ludzkości — wielkiego narodu radzieckiego, wokół bohater-skiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, wokół jej Komitetu Centralnego.

Narody krajów demokracji ludowej ożywia szlachetne dążenie — być godnymi wielkich idei i wielkich czynów genialnego kontynuatora nauki Marksa—Engelsa—Lenina, twórcy niewzruszonej przyjaźni wolnych narodów — Towarzysza Stalina.

Spotęgujemy więc dziesięciokrotnie nasze wysiłki, wzmoczymy czujność rewolucyjną, by jeszcze bardziej umocnić niewzruszoną jedność wolnych narodów, wykuta i wypiatowana przez geniusz Wielkiego Stalina, który jest tak bliski i drogi wszystkim miłującym wolność, wielkim i małym narodom.

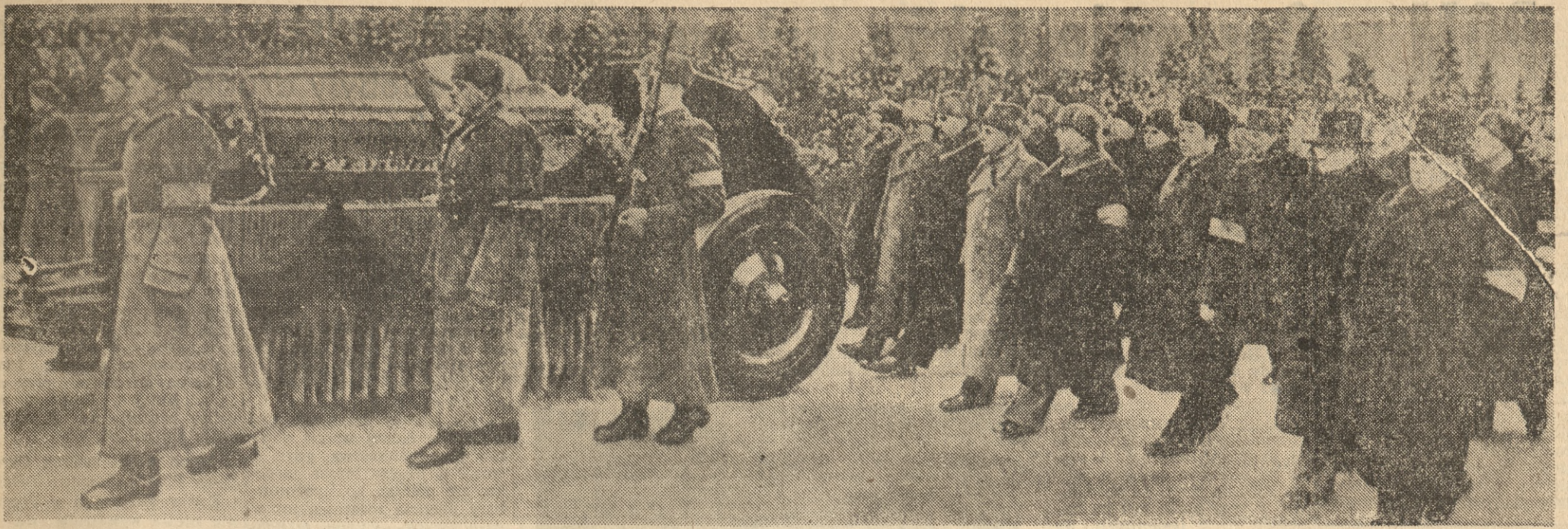
III Światowy Kongres Kobiet zwołany do Kopenhagi

od 5 — 10 czerwca br.

Duński oddział Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet podał do prasy komunikat o zwołaniu w dniach 5—10 czerwca br. w Kopenhadze III Światowego Kongresu Kobiet. Kongres, na który przybędzie 200 delegatów reprezentujących 135 milionów kobiet z 85 krajów, omówi następujące problemy:

1. Prawa kobiet.
2. Obrona ognisk domowych i dzieci.
3. Utrzymanie pokoju na całym świecie.

W. Ch.



Moskwa. Pogrzeb Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Generalissimusa Józefa Wyszarionowicza Stalina.
Na zdjęciu: żałobny kondukt na Placu Czerwonym.

* * *

Kiedy bliski nam człowiek umiera, zawsze odczuwamy go jako ślepy gwałt natury. Pustkę, która zostaje po zmarłym, usiłujemy zapisać naszymi wspomnieniami, milczenie chcemy przerwać biciem naszego serca.

Kiedy umrze wielki człowiek, kiedy gaśnie znakomity umysł, nasz ból nie jest mniejszy, lecz nie opuszcza nas świadomość, że triumf śmierci jest niepełny i pozorny.

„Nie masz przymierza z śmiercią, zawżdy my z nią w boju” — powiedział niegdyś wielki poeta polski.

Bój o nowe życie, o nowe jego formy, bój o szczęście narodu i ludzkości poświadcza prawdę, że nie ma przymierza żywych ze śmiercią.

Po śmierci Lenina pisał Majakowski:

„Nie wierzymy...
wiecznie, wiecznie serce Lenina
bić będzie w pierś Rewolucji”.

Te słowa odnosimy dzisiaj do serca, które właśnie bić przestało. Józef Stalin nie żyje. Iskry elektryczne roznośli tę niespodzianą, żalobną wiadomość po całym świecie, budząc w milionach serc głęboki ból, niepokój. Usiało życie, pełne trudu, zgast umysł znakomity, przestało bić serce stalowe starego bojownika klasy robotniczej, organizatora pierwszego państwa socjalistycznego. Każdy robotnik, każdy człowiek pracy, gdziekolwiek żyje, odczuł we własnym sercu, że odszedł sternik wielkiego okrętu, nie zdążywszy doprowadzić go do ostatniej przystani. Kiedy obejmujemy wzrokiem Jego dzieło,

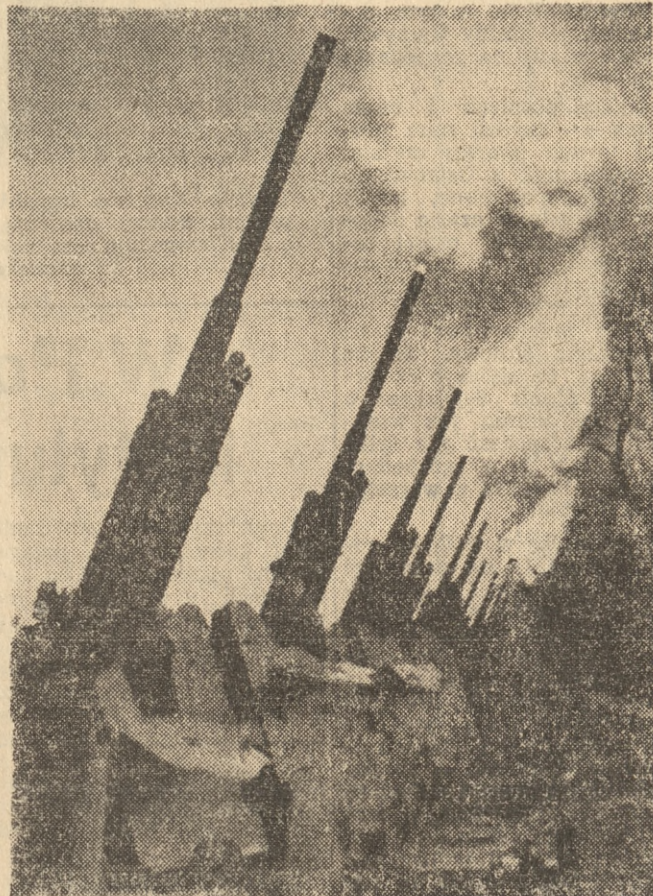
obszar Jego myśli i działania, całe to życie długie i tak bogate w wydarzenia i decyzje o historycznym znaczeniu, doznajemy uczucia, jakbyśmy mieli przed sobą rozległy krajobraz morsk, w którym teraźniejszość i przeszłość zmieszane są z przyszłością, jak fale różnej wielkości i blasku. Józef Stalin był jednym z tych ludzi, którzy podlegając prawom historii, równocześnie tworzą historię — swoją myślą, wolą, czynem. Podobnie jak Marks i Lenin, studiował warunki życia, nie po to, by im ulec, lecz by je zmienić. Był w każdym swym poczynaniu rewolucjonistą.

Pamięć drogiego nam człowieka czcimy milczeniem lub słowem wspominającym jego życie. Pamięć wielkiego rewolucjonisty czcimy najlepiej wtedy, gdy uczymy się z Jego doświadczeń i dalej prowadzimy Jego myśl i dzieło.

W tych dniach żaloby często wracamy wspomnieniem do lat wojny i okupacji, gdy wszystkie nasze nadzieje biegiły ku polom bitew, gdzie zmagali się z naszym wspólnym śmiertelnym wrogiem armie, którymi kierowała myśl i wola Stalina. Z losem Kraju Rad wiązały się wtedy losy milionów ludzi. Któż z nas Polaków nie pamięta uniesienia, z jakim witał nadejście wojska wolności? To były nasze nowe narodziny.

Umarł człowiek, ale każda nasza myśl o Nim związana jest z życiem. Imię Jego poniosła rozwinięta sztandary klasy robotniczej, partii, dalej w przyszłość.

MIECZYSLAW JASTRUN



CAF — WAF
Warszawa 9 marca. 1953 r. godzina 10. Salutem artyleryjskim żegna Wojsko Polskie Józefa Stalina.

Naród brytyjski czci pamięć Józefa Stalina

„Życie Stalina, oddane sprawie pokoju i socjalizmu, pozostanie na zawsze natchnieniem dla wszystkich bojowników pokoju. Jego nauki nigdy wśród nas nie wygasną.”

Tymi słowami James Figgins, sekretarz generalny Brytyjskiego Związku Kolejarzy, na wieść o śmierci Józefa Stalina wyraził uczucia 500.000 robotników, których reprezentuje, przesyłając telegram do ambasadora Związku Radzieckiego w Londynie.

Robotnicy brytyjscy wielokrotnie w przeszłości manifestowali swoją przyjaźń dla Związku Radzieckiego i jego wielkiego Wodza Stalina. Gdy w roku 1920 Churchill i inni członkowie rządu brytyjskiego postanowili zbrojną interwencją powstrzymać marsz narodów radzieckich ku postępowi, potężny ruch brytyjskiej klasy robotniczej pod hasłem „Ręce precz od Rosji!” zmusił rząd do zmiany planów.

W okresie triumfu stalingradzkiego byłem w VIII Armii brytyjskiej w północnej Afryce, na pustyni, i wiem, z jakim zachwytem i uwielbieniem odnosił się do Stalina żołnierz brytyjski. Stalin stał się w naszych oczach skalą oporu, o którą rozbić się musiały hitlerowskie zastępy, strząśnięte Jego mocną siłą, jak pigmeje z olbrzymia.

W wywiadzie, udzielonym Antoniemu Slonimskiemu w październiku 1949 r. i opublikowanym w „Odrodzeniu” z okazji 70 urodzin Józefa Stalina, Bernard Shaw powiedział:

„Stalin jest największym obrońcą pokoju na świecie. Jemu Związek Radziecki zawdzięcza spójność i siłę, która zabezpiecza pokój świata... Jestem Jego zwolennikiem i wielbicielem.”

W obliczu zgonu Józefa Stalina naród brytyjski wyraża swój żal i hołd dla pamięci Wodza tysiącami listów i telegramów, nadsyłanych do ambasady radzieckiej przez wielkie związki zawodowe i poszczególne grupy robotników i pracowników kopalń, fabryk, biur oraz wsi.

Żal i pragnienia klasy robotniczej podsumował Harry Pollitt, generalny sekretarz Partii Komunistycznej Wielkiej Brytanii, z zawodu mechanik, w swoim telegramie do Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego:

„Wszystkie milujące pokój narody świata, cała postępująca ludzkość odczuwa głęboką stratę przyjaciela, towarzysza i najpotężniejszego bojownika o pokój świata.”

Ale ożywił przykładem Józefa Stalina będzie się nadal palić w sercach milionów ludzi na całym świecie, jakakolwiek ich narodowość, wyznanie, czy kolor skóry, plemię gorętszej niż kiedykolwiek chęci przyspieszenia dnia, gdy będą spełnione wszystkie cele i pragnienia, którym poświęcił swoje życie Towarzysz Stalin.”

Są to spontaniczne i szczerze przejawy najprawdziwszych uczuć, wywołane zrozumieniem, że Józef Stalin był wodzem i przyjacielem nie tylko narodów radzieckich, lecz także robotników całego świata; że był człowiekiem, którego życie było poświęcone sprawie pokoju i współzycia wszystkich narodów.

George Bidwell

STALIN — twórcą spółdzielczego ustroju wsi radzieckiej

Klasyczne dzieła Stalina w sprawie rolnej stanowią cenny wkład do skarbcza marksistowsko-leninowskiej nauki. Wielki kontynuator myśli Lenina — Józef Stalin dał w swoich pracach wszechstronną charakterystykę historii i położenia chłopstwa w poprzedzających socjalizm formacjach społeczno-ekonomicznych, głęboką analizę strategii partii komunistycznej w stosunku do chłopstwa i jego różnych warstw na różnych etapach burżuazyjno-demokratycznej rewolucji, rewolucji proletariackiej oraz po utrwaleniu się władzy radzieckiej.

Stalin — tytan rewolucyjnej myśli i rewolucyjnego działania, oczyścił naukę ekonomiczną z drobnoświeczających, burżuazyjnych, wrogich naleciałości i opracował kardynalne problemy politycznej ekonomii socjalizmu. Rozwijając spółdzielczy plan Lenina, Stalin stworzył wielką teorię kolektywizacji rolnictwa.

Stalinowska teoria spółdzielczego rolnictwa jest logicznym rozwinięciem długoletniej wspólnej teoretycznej pracy Lenina i Stalina w sprawie rolnej, twórczo rozwijająca ogólnie wytyczne Marksa i Engelsa w tej kwestii. Lenin i Stalin w ideologicznej walce z wrogami marksizmu, zadali druzgocący cios apologetycznej teorii trwałości drobnej gospodarki

rolnej, wykazując, że historia chłopstwa w warunkach kapitalizmu jest historią beznadziejnej nędzy i bezprawia, niewolniczego zacofania i chronicznego przemieszania głodem. Stalin pisał: „Kapitałistyczna droga rozwoju go spodarki chłopskiej oznacza głęboką rozbieżność chłopstwa z wielkimi latyfundiarni na jednym biegunie i masową nędzą na drugim biegunie”.

Już w 1924 roku Stalin wskazuje na spółdzielczość jako główną drogę socjalistycznego rozwoju radzieckiej wsi. „Kierować wsią — uczy Stalin — to tworzyć we wsi spółdzielczość. Jest ona drogą dostępną i zrozumiałą dla każdego chłopca”. Aby likwidować dualizm w ekonomicznej strukturze społeczeństwa radzieckiego (wielki soc

jalistyczny przemysł z jednej strony i produkcja drobnotowarowa z drugiej) konieczne było włączenie gospodarki rolnej do wspólnego systemu budownictwa państwa radzieckiego i dania dyktatorze proletariatu jednego socjalistycznego fundamentu. „Lecz jak włączyć — mówi Stalin — chłopską gospodarkę do systemu budownictwa gospodarczego? Przez spółdzielczość. Przez spółdzielczość kredytową, spółdzielczość rolną i spółdzielczość przemysłową (Stalin — Zbiorowe wydanie t. VII).

Stalin, obejmując okiem jasnowidza skomplikowane zagadnienia społeczne, przewidując kierunki ruchu całych klas, na XV Zjeździe WKP(b) w 1927 roku wysunął tezę, której realizacja do gruntu zmieniła historyczne losy radzieckiego chłopstwa. „Wysunąć — mówi Stalin — jako

kolejne praktyczne zadanie naszego budownictwa na wsi stopniowe przedstawianie rozdrobnionego gospodarstwa chłopskiego na tory zspólnych wielkich gospodarstw, na społeczną spółdzielczą obróbkę gruntu na zasadzie intensyfikacji i mechanizacji rolnictwa, wychodząc z założenia, że taka droga rozwoju jest najważniejszym środkiem przyspieszenia tempa rozwoju rolnictwa i opanowania kapitalistycznych żywiołów na wsi”. XV Zjazd WKP(b), który przyjął wytyczne Stalina w charakterze generalnej linii Partii, wszedł do historii jako „zjazd kolchozowy”.

Od roku 1929 w rozwoju wsi radzieckiej nastąpił wielki przełom. Do kolchozów wszedł średniak. Ruch kolchozowy z ruchu oddzielnych grup i biednego chłopstwa przekształcił się w ruch milionów podległych mas chłopskich. Pomimo ogromnych trudności i rozpaczliwego oporu trockistów, bucharinowców i wszystkich klasowo wrogich sił udało się Partii pod kierunkiem Stalina zawrócić masy chłopstwa ze starej, kapitalistycznej drogi na nową socjalistyczną drogę, udało się zorganizować zasadniczy przełom w zaprzetywaniach pracującego chłopstwa i poprowadzić je do szturmu na kułaków. Całkowita kolektywizacja i likwidacja kułactwa jako klasy miała wielkie znaczenie dla losów Związku Radzieckiego.

Stalin śmiało, pewnie, lecz ostrożnie kierował ruch kolchozowy na właściwe tory, ostrzegając przed groźącym nie-



Józef Stalin na przyjęciu kolchoźnic — przodownic pracy na K... Listopad 1935 r. Od lewej strony Maria Demczenko.

POM w Gorzewie także już gotów

10 lutego br. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Ostrowie Wlkp. zameldował o pełnej gotowości do prac wiosennych. Taki sam meldunek wpłynął od POM w Trzcińcu.

W tym samym czasie POM w Gorzewie (pow. Oborniki) posiadał zaledwie kilka wyremontowanych traktorów. Zachodziła obawa, że kiedy trzeba będzie orać i siał, żelazne konie gorzowskiego POM-u będą jeszcze stały w warsztatach reperacyjnych. 19 lutego przegotowano zaledwie 17 procent ogólnego stanu parku ciągnikowego. Dopiero kontrola Wojewódzkiej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa ożywiła warsztaty. Przybyła pomoc fachowa w postaci dwóch mechaników z Wrześni i starszego majstra Fr. Spalenia z ostrowskiego POM-u. Przy ich pomocy kierownictwo POM-u w Gorzewie zaczęło szukać sposobów przyspieszenia remontów.

Opieszale załogi muszą dogonić stracony czas

Systematyczne realizowanie zadań dobowych i szeroki rozwój współzawodnictwa, za pewniaczącym liczny wielkopolski zakładom produkcyjnym wykonanie z nadwyżką planów. W przemyśle terenowym duży sukces odniosły Czarnkowskie Zakłady, które plan za luty wykonały ogółem w 131 procentach. Załoga tych Zakładów, znana z równomierności wykonawstwa planów, dekadowe zadania realizowała stale z nadwyżką, co w rezultacie przyniosło tak znaczne ilości ponadplanowej produkcji.

W 124 procentach zrealizowały plan na luty Krotoszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Takich zakładów przemysłu terenowego jest znacznie więcej. *Flak Rawickie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego — w 116 proc., Poznańskie Zakłady Spożywcze i Poznańskie Zakłady Metalowe — w 115 proc., Poznańskie Zakłady Drzewne — w 113 proc., Gnieźnieńskie i Chodzieńskie Zakłady Przemysłu Terenowego — w 109 proc., Wągrowieckie Zakłady — w 107 proc.*

Również i tu źródłem sukcesów jest systematyczne wykonywanie planów, gdyż m. in. Wągrowieckie i Rawickie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego wykonały zadania produkcyjne na pierwszą i drugą dekadę z wysoką nadwyżką.

W przeciwieństwie do tych przodujących zakładów, Gnieźnieńskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego wykonały plan za luty tylko w 86 proc. Praca w tych zakładach przebiegała nierytmicznie, gdyż w pierwszej dekadzie lutego załoga wykonała zaledwie 4 procent miesięcznych zadań produkcyjnych, a do 20 zrealizowała tylko połowę planu na powyższy okres. Również tylko w 96 procentach wykonała plan na luty załoga Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego, aczkolwiek posiadała możliwości wykonania miesięcznych zadań produkcyjnych.

Wyniki innych zakładów świadczą, że planu nie wykonały te zakłady, które z powodu nierytmiczności pracy posiadały załogi w realizacji zadań w poprzednich dekadach.

Trzeba, aby w zakładach tych zawiązała wzmocniona walka o systematyczne, rytmiczne wykonywanie zadań każdego dnia każdej dekady, każdego miesiąca. Trzeba, aby w pracy swej załogi wielkopolskich zakładów produkcyjnych pamiętały o słowach Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, wypowiedzianych na naradzie aktyw partyjnego i gospodarczego przemysłu węglowego:

„Plan — to prawo niezłomne państwa budującego socjalizm. Wykonywanie zadań planowych — to najwyższy obowiązek każdego robotnika, technika, inżyniera, kierownika. Obowiązek ten musi utrwalić się w świadomości każdego z nas, jako prawo, którego nie wolno łamać”.

Postanowiliśmy przejść na pracę zespołową — oznajmił nam kierownik wydziału politycznego T. Zbyszniak. — Dala ona bardzo dobre wyniki. Również coraz częstsze narady z załogą przyczyniły się do wzmocnienia tempa prac warsztatowych. Uratowano sytuację. POM gorzowski może zameldować swą gotowość do kampanii siewnej. A czeka go niełatwe zadanie. Bliższe 2000 ha ziemi do obrobienia, w tym około 500 ha załagłych orok jesiennych. Te prace trzeba wykonać w ciągu 35 dni! Pomocy POM-owskiej potrzebuje 10 istniejących starszych spółdzielni produkcyjnych i 8 spółdzielni nowopowstałych, w tym połowa więcej gminy Ryczywół, które przeszły na gospodarke zespołową.

Ten pospiech i nasza pomoc — zwrócił nam później uwagę starszy majster Fr. Spaleniak z Ostrowa — nie byłoby potrzebne, gdyby w odpowiednim czasie dokonano zamówień części zamiennych, gdyby pilnowano w Gorzewie rytmiczności pracy. Nasz POM ostrowski już jesienią magazynował części na remont zimowy. Trzeba pamiętać, że walka o zwarty rok planu 6-letniego w rolnictwie winna już wtenczas się rozpocząć nie tylko na polach i w gospodarstwach, ale także w warsztatach POM-u!

Prawda, że w POM-ie gorzowskim daje się zauważyć brak fachowców. I z tym jednak można sobie dać radę: wychować i wyszkolić młodych pracowników. Fr. Spaleniak jest przekonany, że ci młodzi pracownicy, uważani za słabych, mogą stać się pierwszorzędnymi mechanikami i ślusarzami. — Trzeba tylko cierpliwości i opieki ze strony kierownictwa, a wyniki nie każą długo na siebie czekać — dodał w dyskusji prowadzonej z nami na ten temat.

Współzawodnictwo? W POM-ie gorzowskim ani związek zawodowy, ani rada zakładowa, ani kierownictwo nie umiały do tej chwili zorganizować współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego. Współzawodnictwo z POM-em w Kostrzynie istnieje raczej na papierze. O popieraniu ruchu racjonalizatorskiego nie ma tu jeszcze mowy.

Gdyby kierownictwo Ośrodka Maszynowego w Gorzewie wcześniej u siebie zaprowadziło częste narady, lepiej zaopiekowało się młodymi kadrami, gdyby ruch racjonalizatorski i współzawodnictwa został tu wprowadzony, na pewno w połowie lutego byłoby wyremontowane wszystkie traktory. I o części zamiennych wołałaby sama załoga już jesienią.

Z przykładu gorzowskiego winny wyciągnąć wnioski te Państwowe Ośrodki Maszynowe, które jeszcze nie przeprowadziły remontu wszystkich traktorów. Winny one przede wszystkim pamiętać,

że obowiązek walki o produkcję rolną obejmuje także warsztaty naprawcze. I od nich w dużej mierze zależy, czy sprawnie przebiegną poszczególne etapy tej walki: siewy wiosenne, żniwa, siewy i orki jesienne. Przykład gorzowski wyraźnie mówi, że zapał do pracy i zrozumienie potrzeb kraju istnieje wśród załogi, trzeba tylko umieć ten zapał należycie wykorzystać.

Antoni Roszak



Ludwik Chmura wyrabiający przeciętnie 190 do 200 procent normy, opatruje silnik traktorowy. On wraz z St. Klewenhagenem należy do przodowników w gorzowskiej załodze.

W Poznaniu powstaje instytut walki ze stonką

Dotychczasowe zwalczanie stonki ziemniaczanej, polegające na niszczeniu jej na kartoflikach i pomidorach, nie może dać pełnego efektu, o ile nie będzie równocześnie prowadzona walka ulemiożliwiająca rozmnażanie się tego groźnego owada. Postanowio-



Fot. (2) K. Przychodźki
St. Klewenhagen — przodownik pracy w POM-ie gorzowskim — wyrabiający przeciętnie 200 procent normy przy tokarce

no więc rozpocząć przeciwko niemu walkę biologiczną.

Jako główny ośrodek badań naukowych wybrano Wielkopolskę. Z dużą pomocą w tej dziedzinie przyszedł nam Związek Radziecki. Na zaproszenie naszego rządu, a ściślej Instytutu Ochrony Roślin w Warszawie, przybyła w ub. roku do Poznania prof. dr Łarzenko z Leningradu, prof. biologii, która w Zakładzie Ochrony Roślin rozpoczęła prace badawcze nad stonką ziemniaczaną, przy współpracy naszych naukowców z mgr. inż. Albinem na czele.

Obserwacja życia stonki wykazała, że na rozmnażanie się jej, decydujący wpływ ma pożywienie, co z kolei oddziaływa na jej stadium zimowania. Na przykład jeżeli w organizmie stonki jest zbyt wiele wody — nie może ona przetrwać i ginie w ziemi. Badania w poznańskim izolatorium stonkowym dowiodły, że nie wszystkie gatunki ziemniaków w jednakowym stopniu wpływają na przetrzymywanie stonki. Są gatunki, na których stonka paszyty, a w stadium zimowania — ginie. Są wreszcie takie odmiany ziemniaków, które umożliwiają temu owadowi przetrwanie zimy.

Prof. dr Łarzenko zakopała do przetrzymywania stonki karmione różnymi odmianami ziemniaków. Jakimi gatunkami karmione stonki przetrzymają lub zginą, dowiemy się w kwietniu bieżącego roku. W tym miesiącu przybędzie bowiem do Poznania prof. dr Łarzenko, aby kontynuować swoje badania.

Tymczasem rząd nasz, w trosce o jak najszybsze wypracowanie biologicznych metod zwalczania stonki ziemniaczanej,

„Zaorane miedze“ nowy polski film dokumentalny

Wytwórnia Filmów Dokumentalnych zakończyła ostatnio realizację średnio-metrażowego filmu pt. „Zaorane miedze“.

Treścią filmu są dzieje gromady na Pomorzu, w której pod wpływem przykładu gospodarującej w sąsiedztwie spółdzielni produkcyjnej oraz opowiadań jednego z chłopów, który powrócił z wycieczki do kołchozów radzieckich, powstaje komitet założycielski nowej spółdzielni produkcyjnej.

Wielkopolskie bary mleczne zdobyły drugie miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie

Każdy rok przynosi wzrost ilości barów mlecznych, które cieszą się coraz to większą popularnością wśród konsumentów. Z końcem ubiegłego roku Okręgowemu Przedsiębiorstwu Detalu i Barów Mlecznych w Wielkopolsce podlegało już 45 barów mlecznych, 3 sklepy nabiałowe, 1 kuchnia centralna, w tym 18 barów w Poznaniu i 27 barów na terenie województwa.

Rok bieżący przyniesie niewątpliwie dalszy wzrost obrotów przedsiębiorstwa, gdyż w trosce o jeszcze lepsze zaspokojenie potrzeb konsumentów, bary mleczne rozszerzą już w najbliższych dniach dotychczasowy asortyment podawanych dań.

Obok wielu osiągnięć bary mleczne posiadają również szereg niedociągnięć. W wielu barach, zwłaszcza w mniejszych miastach na terenie województwa, nie można niejednokrotnie otrzymać nic więcej poza mlekiem czy bułeczkami, gdyż kierownictwa tych placówek nie troszczą się o urozmaicenie potraw, stosownie do wymagań i życzeń konsumentów.

Innym niedociągnięciem, które należy jak najszybciej

zlikwidować jest brak barów mlecznych we Wrześni, Czarnkowie, Wolsztynie i Gościnyu oraz zbyt mała ilość tego rodzaju placówek na przedmieściach miast. Niedociągnięciem jest i to, że w barach zatrudnionych jest tylko około 80 procent kobiet. Na ogół bary są dobrze wyposażone, panuje w nich czystość, ale i tutaj są wyjątki. I tak w barze mlecznym przy ul. Półwiejskiej w Poznaniu widzimy zacieki na ścianach, czuje się wilgoć.

Mimo wielu usterek Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Poznaniu nieźle wywiązuje się z nałożonych obowiązków, o czym świadczy zajęcie w roku ubiegłym drugiego miejsca w skali całego kraju. Tym niemniej osiągnięcia mogą być większe. Trzeba w jeszcze większym stopniu przystosować asortyment dań do życzeń konsumentów, dbać o bogatszy asortyment dań zwłaszcza w dni jarmarków, a ewentualnie nawet zorganizować w takie dni specjalne stoiska na targach.

Należałoby również zastanowić się nad zorganizowaniem narady z konsumentami celem lepszego przystosowania potraw w barach mlecznych do życzeń konsumentów, zwrócić w barach mlecznych więcej uwagi na wzrost wydajności pracy i współzawodnictwa, obniżenie kosztów i właściwe stosowanie dyscypliny, uprzejmość w obsłudze i sumienne wykonywanie obowiązków.

W celu usprawnienia działalności odbyła się ostatnio w Poznaniu wojewódzka narada pracowników barów mlecznych, zorganizowana przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych, poświęcona przeanalizowaniu dotychczasowej pracy i wytyczeniu zadań na rok bieżący. Realizacja wytyczonych na powyższej naradzie zadań przyczyni się do usprawnienia pracy w barach mlecznych, dla jeszcze lepszego zaspokojenia potrzeb szerokiego rzesz konsumentów. (L)

listy i odpowiedzi

W sprawie studiów zaocznych

Wobec wielu zapytań o możliwości zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych zaocznie, informujemy:

Studium Zaoczne prowadzi Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie (ul. Rakowiecka 6) w zakresie: planowania przemysłu, planowania handlu, planowania finansów, technologii żywienia i transportu środków. Punkty konsultacyjne istnieją przy wszystkich wyższych uczelniach typu ekonomicznego, a więc również i przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu (ul. Marchlewskiego nr 146/150).

Studium Zaoczne przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego posiada punkty konsultacyjne przy wszystkich uniwersytetach — w Poznaniu przy Wydziale Prawa U. P., ul. Kantaka 2/4.

Studia zaoczne istnieją także przy wyższych szkołach pedagogicznych. I tak Wydział humanistyczny Wyższych Szkół Pedagogicznych w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Wrocławiu prowadzi studia: filologii polskiej, filologii rosyjskiej i historii. Przy Wydziale matematyczno-fizycznych tych szkół i WSP w Stalinogrodzie (Katowice) utworzono studia zaoczne w zakresie: matematyki, fizyki i chemii. Wydział geograficzno-przyrodniczy Wyższych Szkół Pedagogicznych w

Warszawie, Krakowie, Gdańsku i Łodzi zorganizowały studium biologii i geografii.

Zaoczne Studium Rolnicze istnieje przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i przy Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu.

Studium Zaoczne powstało również przy Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Akademie medyczne oraz uczelnie typu technicznego — politechniki, szkoły inżynierskie — tego rodzaju studiów nie prowadzą. (504)

Odpowiadamy Czytelnikom

Czytelnicy z ul. Zwierzynieckiej. Po ukończeniu budowy garaży — Zjednoczenie nr 2 zostanie wezwane do naprawy chodnika uszkodzonego w trakcie budowy. (126)

M. Kolińska, Grodzisk Wielkopolski. — Jak nas informuje Centralny Urząd Wymiany Poczt w Warszawie — jeśli reklamowana paczka wpłynęła do tegoż urzędu — po dokonaniu odpłaty celnej zostanie dostana natychmiast adresatowi. Reklamujący winien jednak porozumieć się również z nadawcą celem złożenia reklamacji w urzędzie nadania. (2242)

J. Kos, Pniewy. — Prezydium MRN zobowiązało pracownika placówki ZZE W. Gularka do ponownego włączenia instalacji elektrycznej w mieszkaniu Pana doownika sąsiada. (531)

Korespondent Kazimierz Mielecki odkrył zatopioną barke

Na bocznych torach kolejowych za stacją Pila, od wielu lat niszczące kilkadziesiąt lokomotyw-wraków z okresu ostatniej wojny. Ze zbiorowiska tej masy żelaza korzystały już niejednokrotnie warsztaty kolejowe, ale tym niemniej pozostała ilość parowozów niszczących na otwartym terenie i pokrywa się coraz to grubsza warstwa rdzy. Należałoby więc pomyśleć o wykorzystaniu tej pozostałej masy żelaza w hutach, gdyż przyniesie to poważne korzyści naszemu przemysłowi.

Jak wykazują obserwacje, w terenie istnieją duże możliwości zbiórki złomu żelaza i metali kolorowych, które posiadają tak duże znaczenie dla rozwoju naszej produkcji.

ZBIORNICZA, KTÓRA NIE ZBIERA
M. in. dotychczas nie zajęto się zbiorczą złomu na terenie reżni w Wągrowcu, chociaż wokół jej zabudowań widać w niedłuzie porzucane najróżniejsze części żelazne maszyn. W Spółdzielni Pracy Transportowo-Warsztatowej w Rawiczu od roku leży beużytecznie 55 kg złomu mosiądzu i 30 kg aluminium, ale co, kiedy zbiorczą złomu w Rawiczu przyjmuje złom, lecz... tylko stalowy. Dziwna to zbiorcznia, która nie zbiera metali i to cennych metali, chociaż jest to jej głównym zadaniem. Kierownictwo spółdzielni nie

mogąc przekazać metali kolorowych zbiornicy w Rawiczu, zaofiarowało posiadane ilości Rejonowej Zbiornicy Złomu we Wrocławiu.

ZATOPIONE TONY

Byłoby wskazaniem, aby społeczeństwo pomagało punktom skupu złomu przez wskazywanie miejsc, gdzie złom znajduje się w dużych ilościach. I tak np. ostatnio korespondent Kazimierz Mielecki z Dąbrowy Leśnej zawiadomił, że w rzece Warcie w odległości około 6 km od Obornik w kierunku zachodnim, na dnie rzeki leży beużytecznie barka, która okupanci zatopili podczas wojny. Znajduje się ona przy prawym brzegu, pod Bąblinem.

Br. L.
(Opracowano na podstawie korespondencji: Józefa Kozaka z Chodzieży, Tadeusza Walkowiaka z Bojanowa, K. Walczewskiego z Wągrowca, Kazimierza Mieleckiego z Dąbrowy Leśnej)

W sprawie poznajskich SKS-ów

W zorganizowanych dotychczas w Poznaniu 16 SKS-ach ćwiczy 1000 uczniów szkół nych. Praktyka dowodzi, że młodzież osiąga dobre wyniki wtedy zwłaszcza, gdy SKS otoczony jest troskliwą opieką.

Przykładem może być SKS przy Szkole nr 34 w Poznaniu. Kolem tym opiekują się ZS Stal, które udziela sali do ćwiczeń, daje swoich instruktorów i zapewnia młodzieży opiekę lekarską. Również Komitet Rodzicielski szkoły żywo interesuje się sportem. Do dalszych czołowych SKS-ów Poznania należy koło przy Szkole nr 27, gdzie Komitet Rodzicielski i nauczycielka w. f. z powodzeniem zorganizowały masową naukę pływania.

W Szkole nr 40 są trudne warunki dla rozwoju sportu, gdyż brak tam wykwalifikowanego nauczyciela w. f. Mimo to zbiorowym wysiłkiem Rady Pedagogicznej i rodziców powstał SKS. Młodymi sportowcami opiekują się ob. Anisien. Dobre wyniki mają SKS-y przy Szkole nr 32 i szkołach TPD 14 i 63.

16 SKS-ów na ponad 60 szkół podstawowych w Poznaniu — to jednak za mało. Wszystkie szkoły powinny dążyć do zorganizowania szkolnych kół sportowych. Komitety rodzicielskie powinny pomóc, a zrzeczenia sportowe nie mogą zapominać o narybku, który uzupełni i odmłodzi ich kadry wychowowe.

Wśród członków komitetów rodzicielskich znajduje się wielu czynnych sportowców. I oni właśnie winni służyć swym doświadczeniem. Dobre wyniki może dać współpraca szkolnictwa podstawowego (za pośrednictwem Wydziału Oświaty) ze studentami i wykładowcami WSWF, którzy mogliby objąć patronat nad SKS-ami.

Możliwości umasowienia sportu wśród młodzieży szkolnej są duże, a dotychczasowe wyniki wskazują na to, że dalszy rozwój SKS-ów zależy od zharmonizowania wysiłków wszystkich zainteresowanych czynników. (dpc)

Głos SPORTOWY

Niecałe dwa tygodnie dziela nas od bokserskich mistrzostw Polski

Indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski, które odbędą się w stolicy Wielkopolski w dniach od 23—29 bm., to ostatni egzamin naszej czołówki przed mistrzostwami Europy w Warszawie. Komitet organizacyjny mistrzostw Polski bardzo starannie przygotowuje się do sprawnego przeprowadzenia turnieju, który zgromadzi około 200 pięściarzy z 19 województw oraz 10 ubiegłorocznych mistrzostw broniących swych tytułów.

Walki toczyć się będą w godzinach przed i popołudniowych. Zakłady pracy mogą zapotrzebować bilety w PTT-K przy ul. Lampego 23.

W wolnych chwilach — w okresie trwania mistrzostw — odbędą się spotkania czołowych

pięściarzy z olimpijczykami Chyćlą i Antkiewiczem w zakładach pracy. W dniu 25 bm. pomiędzy godz. 12—14 przybędą pięściarze do Budowlanych (ul. Palacza), 26 bm. o godz. 14.15 do Kolejarza przy ul. Roboczej, a 27 bm. również o godz. 14.15 do Stali (ZISPO) do świetlicy. Przewidziane są również występy artystyczne. Poza tym odbędą się wyjazdy w teren do LZS-ów, w dniu 26 bm., który jest wolny od walk.

Uroczyste zakończenie mistrzostw wraz z rozdaniem nagród, występami artystów poznańskiej Opery, baletu itp. nastąpi w dniu 29 bm. w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Ilość miejsc w hali MTP nr 2 jest ograniczona i nie może przekroczyć liczby 6800, z czego miejsc siedzących będzie 3.000.

Z okazji mistrzostw wydany zostanie okolicznościowy znaczek w cenie 3 zł, który będzie również do nabycia dla publiczności.

*

Rozpatrywany jest projekt zorganizowania w Gnieźnie i Szamotułach zawodów propagandowych z udziałem tych pięściarzy, którzy odpadną od dalszych rozgrywek.

Ciekawsze walki turnieju będą transmitowane przez Polskie Radio; przybędzie również specjalna ekipa filmowa, licznie będzie reprezentowana prasa z wszystkich ośrodków kraju. (p)

Pierwsza próba Budowlanych

15 bm. ruszy do pierwszych rozgrywek liga międzywojewódzka. Na boisku Stali przy ul. Rolnej wystąpią mistrz klasy wojewódzkiej z ub. roku Gwardia (Kalisz) przeciw Budowlanym (Poznań), Drużyna Budowlanych zagra w odmiłodzoną składkę z Kurzawą jako kierownikiem napadu.

Z mistrzostw narciarskich

Na narciarskich mistrzostwach w Szczyrk uzbyski pierwsze miejsca: w biegu zjazdowym kobiet: Bujak (AZS) 2.08,0 min., w biegu zjazdowym mężczyzn: Andrzej Roj (AZS) 2.28,4 min. W otwartym konkursie skoków najlepszą notę miał Kowalski (Gwardia) 217,5 pkt. (skoki — 64 i 68,5 m). Zasłużony mistrz sportu St. Marusz przy pierwszym skoku długości 63,5 m upadł, zajmując tym samym dalsze miejsca.

W słomiej specjalnym meczu Andrzej Roj powtórzył swój sukces, osiągając w dwóch przejazdach czas 1.57,3 min. Najlepszą z sztafet kobiet na 3x5 km była sztafeta AZS I w składzie: Słodyszko, Arłamowska i Rajchel, która uzyskała 1:22,29.

Sztafeta 4x10 km mężczyzn Gwardii w składzie: Stopka, Fronek, Bukowski i Kwapien przybyła pierwsza do mety w czasie 3:09,5 min.

Ćwierćfinały szachowych mistrzostw w Zielonej Górze

W dniach od 15 marca do 5 kwietnia rozegrane będą w Zielonej Górze ćwierćfinały szachowych mistrzostw Polski z udziałem szachistów województw: poznańskiego, wrocławskiego, stalinogrodzkiego i zielonogórskiego.

Z województwa zielonogórskiego do rozgrywek ćwierćfinałowych zakwalifikowali się Korcz z Gwardii (Zielona Góra), Kraus Ogniwo (Zary) i Łubiński Kolejarz (Gorzów). (tur)

Seniorzy w Poznaniu juniorzy w Szamotułach spotkają się na ringu

Dalszy ciąg indywidualnych mistrzostw bokserskich seniorów okręgu poznańskiego rozpocznie się w piątek 13 bm. w hali MTP o godz. 17. W dniu tym ujrzymy 16 ciekawych walk od lekkiej do ciężkiej, po których wyłonieni zostaną półfinałowi we wszystkich kategoriach.

Jednocześnie w Szamotułach rozpocznie się indywidualne mistrzostwa juniorów. Organizacja zajęła się miejscową Unią. Po uroczystym otwarciu turnieju, przewinie się przez ring przeszło 80 pięściarzy. Walki, zakończone zostaną finałami w niedzielę. (x)

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium MRN Poznań podaje do wiadomości, że w związku z budową domów mieszkalnych przy ul. Prądzynskiego, zamyka się na czas trwania robót ul. Prądzynskiego dla wszelkiego ruchu kołowego na odcinku od ul. Kosińskiego do ul. Garczyńskich. Objazd skierowuje się przez ul. Garczyńskich — ul. Umińskiego. K484

Przetargi — licytacje

Komornik Sądu Powiatowego Rew. II w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej nr 13 m. 7 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1953 r. o godz. 10 w Mosinie, przy ul. Farbiarskiej nr 4 odbędzie się licytacja urządzenia domowego, tj. umeblowania kilku pokoi i kuchni oraz naczyń kuchennych i stołowych domowego użytku. (—) Cibicki, komornik. K486

Pracownicy poszukiwani

Kierownika gospodarstwa zaangażuje spieszenie Zespół P. G. R. Goraj. Reflektuje się na siły wykwalifikowane. Podanie kierować: Zespół P. G. R. Goraj, pow. Skwierzyna. K480

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

IM. MARSZ. K. ROKOSSOWSKIEGO

w GRODZISKU Wlkp.

połącza maty słomiane ogrodnicze, budowlane oraz dla celów czystościowych.

Wytwórniom win i piwa polecamy ochronne opakowania słomiane — tutek — do butelek.

Kupujemy każdą ilość słomy żytniej, prostej, związanej w snopy od maszyn szeroko- bitych i płacimy najwyższe ceny rynkowe. K459

KURSY PISANIA NA MASZYNIE

organizuje

ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ

Poznań, — ul. Zwierzyniecka 13 K489

Szuka lokalu

Kulturalna pracująca paniąka poszukuje pokoju Oferty Głos Wlkp. dia 2914g

Pracująca, spokojna poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Głos Wlkp. dia 2921g

Samotny na stanowisku poszukuje pokoju ewtl. wspólnego. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2922g

Mieszkania 1—2 pokoi z kuchnią, łazienką, poszukuje do wynajmowania. Warunki do omówienia. Oferty Głos Wielkopolski dia 2999g

Kawaler na stanowisku poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2936g

Pokoju względnie pokoju z kuchnią do wynajmowania poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski dia 2938g

Studentka poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Głos Wlkp. dia 2957g

Dwie studentki poszukują pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2962g

Spokojna, pracująca paniąka poszukuje pokoju ewtl. wspólnego. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2963g

Urzędniczka samotna poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dia 2966g

Dzierżawy

Oddam w dzierżawę kilkanaście mórg roli, bez budynków (Dębice). — Oferty Głos Wielkopolski dia 2839g

Wz osomiony do drzewa, bez koni, weźmę w dzierżawę. — Oferty Głos Wlkp. dia 3026g

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dole, na nazwisko Katarzyna Żalucka. 2762g

Zgubiono legitymację nr 2461 wystawioną przez S. I. na nazwisko Zdzisław Bieliński. 2756g

Zgubiono karty meldunkowe na nazwisko Stanisław Maria Spychała Poznań, Rybaki 29. 2736g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Andrzej Staszewski. 2765g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XV 188435, wydaną przez PMRN Poznań na nazwisko Władysława Okupniak. 2783g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XXIX 33451, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kleszczewie na nazwisko Henryk Wichowski. 2793g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Hieronim Góderski. 2869g

Zgubiam legitymację służbową nr 16175 wydaną PMRN Poznań na nazwisko Maria Kulczycka. 2805g

Dnia 8 marca 1953 r. zmarł nieodżałowanej pamięci

Tomasz Nowicki

kierownik Inkaśentów Miejskiego Przedsiębiorstwa Inkaśa w Poznaniu, ul. Grobla 15

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika oraz dobrego współpracownika pracy. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godz. 15.30 na cmentarzu Jeżyckim.

DYREKCJA, RADA MIEJSKOWA I WSPÓŁPRACOWNICY MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INKAŚA W POZNANIU K490

Ferrum sulfuricum

Łatwo przyswajalna postać żelaza uzupełnia niedobór żelaza w organizmie w przypadkach blednicy. DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH MHD K 440

Wolne posady

Retuzerka* potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Dębrowskiego 5. 2947g

Przedstawiciela na bluzeczki damskie poszukuje. — Oferty Głos Wlkp. dia 3074g

Pomoc domowa potrzebna. — Zgłoszenia: Poznań, Szamarskiego 42 m. 1. 3087g

Słuszarza narzędziowca spieszenie poszukuje. Wynagrodzenie dobre. — Oferty Głos Wielkopolski dia 3081g

Nauka

Korespondencyjne! Nowoczesna, na księgowość stenograficzną maszynopisanie angielski. — Eda skrzynka 57. K434

Lekcji łaciny, niemieckiego, udzielam. Poznań, Dzierżyńskiego 10 m. 17. 2881g

Tłumaczenia — angielskiego, francuskiego lekcji udziela: mgr Sugiero Poznań Złota 34 (Górczyn) 2861g

Kto udzieli lekcji języka polskiego (najchętniej u starszej osoby)? Oferty Głos Wielkopolski dia 3024g

Sprzedaże

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Małeckiego 5 m. 29. 2889g

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Wiosłowa 4 m. 1 drugi przystanek trolejbusowy. 2879g

Westfalke z kaffi sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 140. 2890g

Wózek koszykowy, w dobrym stanie sprzedam. — Poznań, Chelmońskiego 5 m. 9. 2891g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 9 m. 5. 2897g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Górczyn Ostrobramska 37 m. 5. 2899g

Nową spacerówkę sprzedam. Poznań, Fintera 18 m. 8. 2902g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 34 m. 1. 2907g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Dębice, Jaworowa, blok 21 m. 58. 2910g

Rowery: damski i męski — sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263 w podwórzu. 2909g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 34 m. 10. 2920g

Pianino krzyżowe sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 20b m. 15. 2928g

Maszynę do szycia ręczną — sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 18 m. 3. od godz. 16—18. 2929g

Jadalinie szafę do rzeczy — sprzedam. Poznań, Fredry 4 m. 3. 2930g

Wózek (autko) w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Różana 13 m. 2. 2931g

Motor elektryczny pierścieniowy 10 KM sprzedam. — Kaczmarek, Poznań, ul. Norwida, wóz mieszkalny. 2937g

Reklamówkę na 1 tonę kryta, w dobrym stanie, przyczepkę na 2 tony bez ogumienia — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Ratajczaka, narożnik Ogródka, wóz kiosk. 2916g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Grobla 4 m. 1. 2946g

Motorok do kajaków, projektor „Agia” 16 mm, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dia 2951g

Wózek (autko) w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Ściegiennego 58 m. 1. 2952g

Samochód maśolitażowy sprzedam. Poznań, Dębrowskiego 36 m. 3. od godz. 14—16. 2958g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Kościuskiego 32 m. 9. 2956g

Pianina sprzedaje okazynie: Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 2970g

Wózek oryginalny czeski, głęboki ceratowy, mało używany, sprzedam. Poznań, Miłkowska 13 m. 10. 2972g

Dywan 2,5 x 3,5 zegar „Junglans” pianino „Sommerfeld” sprzedam. Poznań, Mickiewicza 7 m. 5. tel. 10-29. 2985g

Wózek (autko), w dobrym stanie, tanió sprzedam. Poznań, Gajowa 4 m. 8. 2986g

Sypialnie oraz różne, ładne meble sprzedam. Poznań, Jackowskiego 29 m. 6 — wódm. 12. 2988g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 181b m. 4. 2992g

Spacerówkę, lak nową, różko białe sprzedam. Poznań, Szamarskiego 54. 2997g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Kosińskiego 15 m. 4. 2998g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Chelmońskiego 16 m. 5. 3001g

Motocykl A. J. S. 350 cm³, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 291 m. 6. 3002g

Rower wyścigowy, nowy, marki „Favorit” sprzedam. Poznań, Jackowskiego 36 m. 4. 3003g

Samochód osobowy, w dobrym stanie, sprzedam. — Poznań, Zwierzyniecka 8. 3008g

Rower męski sprzedam. Poznań, Rybaki 23 m. 1. od godz. 17. 3011g

Zegar samochodowy (taksonometr) sprzedam. Poznań, ul. Kosińskiego 10 m. 32. od godz. 8—10. 3013g

Żelazną szafę, ładnie futro damskie, czarne sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dia 3014g

Dogarci na pończuchach w dobrym stanie, sprzedam. Maria Szuć, Opalenica, Odbudowane II. 3015g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Poznańska 24 m. 11. 3018g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Dębrowskiego 122 m. 5. 3021g

Slinik Chevrolet, 6-cylindrowy, sprzedam. Poznań, Słowackiego 7. tel. 37-69. 3023g

Sportke czeska, szeroka — sprzedam. Poznań, Łakowa 18 m. 7. 3027g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 33 m. 4. 3029g

Szafę 2-drzwiową w dobrym stanie, sprzedam. Koczorowska, Poznań, Zyzłanda 2 m. 4. 2975g

Radio superheterodyne (rozbił zakres fal krótkich) sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2979g

KURSY MASZYNOPISANIA uruchamia w połowie marca OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO pod zarządem Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, Wawrzyniaka 33 — tel. 43-47 K451

OGŁOSZENIA DROBNE

Radio „Philips” uniwersalne, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 11 m. 21. 2971g

Rower męski luksusowy sprzedam. Poznań, Browa 4 m. 2. różnicę dopłaci. Gorodski, Poznań, Świerczewskiego 11 m. 14. 2973g

Parcela 1412 m², druga 1100 m², opłotowana z drzewami (Górczyn), blisko tramwaju, spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 18. 2976g

Radio 5-lampowe sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 16 m. 4. 3035g

Spacerówkę czeską sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 7 m. 11. 3031g

Wille, domek gospodarczy 2-morgowy, sad, blisko trolejbusu, sprzedam lub zamienię na wille komfortową blisko tramwaju (ewtl. dopłaci). — Oferty Głos Wlkp. dia 3049g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Strzałowa 7 m. 16. od 17. 3047g

Wózek (autko) na łożyskach kulkowych, części chromowane, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 31 m. 26. od godz. 17—18. 3044g

Kupna

Domek lub wille z wolnym mieszkaniem i ogrodem w okolicy Poznania wprost od właściciela kupię Oferty Głos Wielkopolski dia 2954g

Kupię spiesze samochód Simka (pcheika). Polski Fiat” lub Hanomag” — (garbus), ewtl. z małymi brakami. Oferty z podaniem ceny do Głosu Wlkp. dia 3043g

Maszynę cholewarską, leworamienną, kupię. Oferty Głos Wielkopolski dia 2993g

Tłocznie mimośrodowa, 40 do 60 ton, spawarkę większą, różne tokarnie czyste kupię. Oferty Głos Wlkp. dia 3016g

Flic biały, cienki (można być odpadki) kupię na wyroby galanterijne. Oferty Głos Wielkopolski dia 2978g

Domek z ogrodem, część wille lub parcie opłotowana w Poznaniu kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wielkopolski dia 3020g

Domek 1-rodzinny do 200 000 zł kupię lub zamienię parcie zadzwonią oraz 3-pokojowe, komfortowe mieszkanie przy Parku Kasprzaka na domek — różnicę dopłaci. Gorodski, Poznań, Świerczewskiego 11 m. 14. 2973g

Dom z ogrodem na prowincji, blisko stacji, do 45 000 zł, kamienica ze składowi w Poznaniu do 150 000 zł, także podobne kupię. — Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 2977g

Zamiana

2 duże pokoje, słoneczne, z balkonem (jezyce) zamienię na 2 małe pokoje z kuchnią (Górczyn — Junikowo). Oferty Głos Wlkp. dia 2898g

Mieszkanie 3 1/2-pokojowe, samodzielną w śródmieściu, zamienię na podobne lub mniejsze na peryferiach. — Oferty Głos Wlkp. dia 2941g

3 1/2 pokoju z kuchnią, z wygodami, przy Rynek Kaszarskim zamienię na 2 mieszkania, 2 1/2 pokoju z kuchnią oraz pokój z kuchnią. Oferty Głos Wielkopolski dia 2948g

2 pokoje z kuchnią, łazienką, skrytką, samodzielną, zamienię na podobne lub 1 1/2 pokoju, z kuchnią, Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2949g

2 mieszkania po 1 pokoju z kuchnią zamienię na jedno 3-pokojowe z kuchnią, samodzielnie. Oferty Głos Wielkopolski dia 2990g

Pokój z kuchnią, samodzielnie, w wili (Willa

Dzień POZNANIA

○ Komisja rekrutacyjna na wyższe studia przy MRN w Poznaniu odbyła już swe pierwsze tegoroczne posiedzenie. W szkołach średnich przeprowadzi się kampanie informacyjną wśród młodzieży w celu poinformowania jej o typach wyższych szkół.

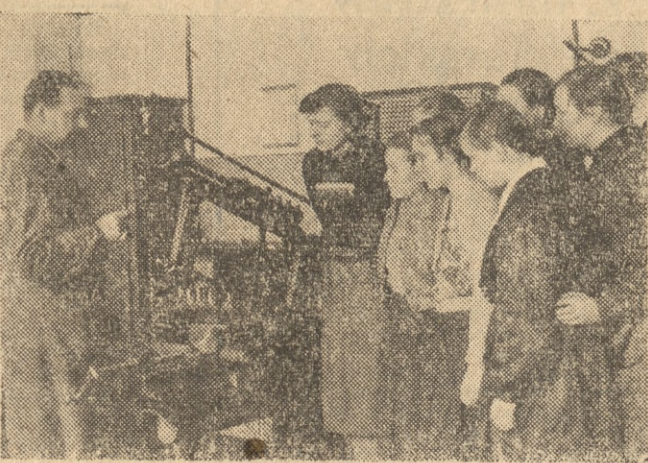
○ W V filii Publicznej Biblioteki Miejskiej przy ulicy Dzierżyńskiego 94 otworzono wystawę rysunków artysty-plastyka Józefa Kaliszana.

○ Poznański Zakład Doskonalenia Rzemiosła zajął pierwsze miejsce w skali krajowej we współzawodnictwie międzyklasowym — wywiązując się w ub. roku najlepiej ze swoich zadań w dziedzinie szkolenia kadr dla drobnej wytwórczości.

○ Do Poznania przybył zespół Państwowego Teatru Ziemi Opolskiej. Wystawia on w sali Domu Rzemiosła przy ul. Niezłomnych baśń sceniczną M. Kownackiej — „Szwec Drażewka”, w opracowaniu Wł. Jaremy.

○ Poznańskie Zakłady Gastronomiczne uruchomiły nowoczesną chłodnię mięsa i zarazem wytwórnię półfabrykatów. Jest to jedna z nielicznych placówek tego typu w Polsce.

○ Komitet Blokowy nr 102 na Dębcu w Poznaniu wystąpił z inicjatywą wybudowania własnymi środkami nowego domu mieszkalnego. Gmach ten stanie przy ulicy Grabowej. Posiadać będzie 4 piętra i zamieszkać w nim 44 rodziny.



CAF — fot. Kuperman
W Zasadniczej Szkole Metalowo-Elektrycznej w Jeleńskiej Górze zdobywa zawód około 180 dziewcząt i chłopców.

Na zdjęciu: nauczyciel zawodu Ludwik Maurycy wyjaśnia uczniom działanie pily mechanicznej.

Z życia wsi wielkopolskiej

27 kwintali żyta z hektara uzyskano stosując siew krzyżowy

Na posiedzeniu prezydium rad narodowych powiatu wolskiego coraz częściej dyskutuje się o nadchodzących siewach wiosennych. Opracowano już plan pomocy sąsiedzkiej, wymiany ziarna siewnego i rozprowadzenia nawozów sztucznych. Czuwają nad tym komisje rolnicze powiatowych i gminnych rad narodowych.

W Wągrowcu otworzono „Wystawę spółdzielczości produkcyjnej”.

Pokazano tam m. in. wiele gatunków wyprodukowanego ziarna — kwalifikowanego, okazy buraków, ziemniaków, itp. Na wystawie dowiadujemy się, że spółdzielcy w Lechlinie wyprodukowali z 1 ha — 25 kwintali najlepszej pszenicy jarej. Z 1 ha osiągnęli również 18 kwintali żyta. W Tonszewie siew krzyżowy żyta przyniósł z 1 ha aż 27 kwintali.

Wystawa pokazuje także, jak w nowych warunkach pracy zespołowej rozwija się życie gospodarcze i świetlicowe spółdzielców.

Świadomość polityczną członków spółdzielni, zastosowanie pełnej mechanizacji, a zarazem wykorzystanie wszystkich zdobyczy agrotechniki sprawiają, że spółdzielnie produkcyjne we wszystkich przewyższają gospodarstwa indywidualne. Tego uczy nas wągrowiecka wystawa.

Związek Samopomocy Chłopskiej w Wągrowcu organizuje w bież. roku konkurs o tytuł przodującej gospodyni tego powiatu. Konkurs potrwa od 10 marca do 30 października. Zgłoszenia gospodyń zainteresowanych hodowlą bydła, trzody chlew-

Jedną z najnowocześniejszych w Polsce jest stacja krwiodawstwa w Kaliszu

— To wielka radość czuć się zdrową i dzielić się swym zdrowiem z chorym człowiekiem...

Czy można się rzeczywiście dzielić własnym zdrowiem z innym człowiekiem, który choruje? Owszem — oddając mu swą krew.

Taką wypowiedź usłyszeliśmy z ust Janiny Majchrowskiej, robotnicy z Zakładów Środków Odżywczych w Winiarach, która zgłosiła się w grudniu ub. roku, jako pierwsza do nowotwartej Stacji Krwiodawstwa w Kaliszu. Dziś stałych dawców krwi jest tam już przeszło 350.

Parterowy budynek w kształcie pawilonu tak urządzono, że pozwala na „taś-

mowe” załatwianie krwiodawców. Wyrażenie to może trochę razić, gdy chodzi o placówkę służby zdrowia, ale najlepiej określa ruch osób, które przechodzą kolejne etapy od rejestracji do pobrania krwi bez wracania na to samo miejsce. Nawet szatnia jest tutaj ruchoma, to znaczy ubranie w szafie wędruje (z szafą oczywiście) z rozbiernikami do ubierania.

Szkoła, terrakota, kafelki — wszędzie czysto, dużo światła, a zarazem prostota w rozwiązaniach architektonicznych. Krew pobiera się w dwóch bokсах. Mają one własne oświetlenie rezerwowo w wypadku jakiegokolwiek awarii. Specjalne urządzenia wentylacyjne wysysają zużyte powietrze, a wciągają świeże, wyjątkowo czyste. Stacja dysponuje pięcioma nowoczesnymi pracownikami: serologiczną, hematologiczną, bakteriologiczną, chemiczną i pracownią płynów konserwujących. Są także na miejscu: bardzo estetycznie urządzone kantyna, czytelnia i wypożyczalnia książek.

Stacja krwiodawstwa w Kaliszu należy do tzw. obiektów typowych. Podobne powstają w Zielonej Górze i Opolu. (ef)

W Kępnie usprawniono pracę bufetów stacyjnych KZG

Jedną z bolączek bufetów stacyjnych KZG jest zbyt długi okres zdawania służby następnej zmianie.

Obsługa bufetów KZG na stacji w Kępnie wprowadziwszy pomysły usprawnienia, skróciła do minimum czas przeliczania zapasu posiadanych towarów. Wszystkie gatunki towarów (np. zakąski, pudełka papierosów) układa się tam w jednolitych rzędach, liczących identyczną ilość sztuk. Dzięki temu przekazywanie służby następnej zmianie odbywa się w ciągu kilku minut, bez przerywania sprzedaży.

Inne bufety KZG powinny wprowadzić podobne usprawnienia. (tur)

Otoczyć większą opieką kościański „Arion”

W auli Państw. Liceum w Kościanie odbył się koncert miejscowego chóru męskiego „Arion” z udziałem artysty poznańskiego Opery im. Stanisława Moniuszki — Józefa Przady. Dyrygował kierownik artystyczny okręgu kościańskiego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych — Tadeusz Kościół. „Arion” posiadający już poważny dorobek artystyczny, powinien zapoznać ze swą pracą inne miejscowości województwa poznańskiego. Niezrozumiałym tylko jest fakt dlaczego kościańska Fabryka Papierosów, której pracownicy stanowią przeważającą część zespołu, nie otoczy „Arionu” właściwą opieką. Należałoby oczekiwać również większego zainteresowania się rozwojem chóru ze strony rady zakładowej i PRZZ. (S. K.)

12 KRONIKA MARZEC



CZWARTEK
Grzegorz
Bernarda

Słońce w.: 6.16
zach.: 17.50
Księżyc w.: 4.56
zach.: 13.44

Chmurno z rozpozogodzeniami. Od północnego zachodu i zachodu kraju zachmurzenie duże i miejscami opady, częściowo o charakterze przełotnym. Lokalne zamglenia. Nocą przymrozki. — Dniem temperatura maksymalna od -2 st. C na wschodzie do +6 st. C na zachodzie kraju. Wiatry słabe, zmienne, od zachodu kraju, umiarkowane i dość silne, przeważnie z kierunków północnych.

Młodzież o sobie

W powiecie czarnkowskim rozpoczęła się tak zwana Sztafeta Młodych Pionierów, która potrwa do 20 marca. Koła szkolne, zakładowe, gromadzkie i PGR-owskie stają do współzawodnictwa w osiągnięciu jak najlepszych wyników w nauce i produkcji.

10 rocznicę powstania Związku Walki Młodych uczcili ZMP-owcy powiatu czarnkowskiego uroczystymi akademiami w Drawsku i Czarnkowie. Poza referatami poświęconymi ruchowi robotniczemu i młodzieżowemu w Polsce, zorganizowano tam występy artystyczne w wykonaniu uczniów Technikum Leśnego w Goraju.

W Zakładach Wyróbów Metalowych we Wronkach odbyło się wręczenie legitymacji ZMP-owskich. W podjętych z tej okazji zobowiązaniach, ZMP-owcy postanowili powiększyć swe szeregi, zachęcając do wstępowania do organizacji najdłużej działającą młodzież, uaktywnić pracę sekcji kulturalno-oświatowych i klubu sportowego oraz zdobywać odznaki SPO.

W Zasadniczej Szkole Metalowo-Elektrycznej w Gnieźnie zorganizowano staraniem ZMP-owców prelekcję poświęconą twórczości Adama Mickiewicza, Fryderyka Chopina i Jana Matejki, połączone z wyświetlaniem przezrocz. Część prelekcji ilustrowała muzyka z płyt.

(Na podstawie listów korespondentów: J. Skweres, St. Surmy i W. Mroczkiewicz opracował Sk.)

„Hacregos”

„W odnowionym kinie „Polonia” w Krotoszynie nie ponumerowano miejsc.”

(Zb. Drożyński)

„na dworcu kolejowym we Wrześni nieczynne są kioski „Ruchu”? (Kj)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr., tel. nr 62.70. 64.75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań

K-4-11013

Zamiast dwóch — jedna Dyrekcja PGR

Przed kilku dniami n stała się reorganizacja PGR w województwie poznańskim. Dyrekcje PGR Okręgu Poznań-Wschód i Dyrekcje PGR Okręgu Poznań-Zachód połączone w jedną Dyrekcję PGR Okręgu Poznańskiego. Dyrektorem Okręgu mianowano Teofila Kowalskiego. Połączenie obu dyrekcji w jedną ma na celu ulepszenie pracy Państwowych Gospodarstw Rolnych w naszym województwie. (pr)

157.954,92 zł zebrano w ub. roku na SFOS w pow. mogileńskim

W powiecie mogileńskim zebrano ub. roku na budowę Stolicy 157.954,92 zł. Spośród 11 miejskich i gminnych komitetów odbudowy Warszawy, działających na terenie powiatu, na pierwszym miejscu znalazł się Miejski Komitet w Pakości, który na planowanych 18 tys. złotych zebrał 36.931,13 zł, co stanowi 205,1 procent. Drugie miejsce zajął Miejski Komitet w Mogilnie z wynikiem 35.260,94 złotych (190,8 proc. planu). Trzecie miejsce osiągnął Gminny Komitet w Trzemesznie z wynikiem 19.408,47 zł (121,2 procent planu). Na dalszych miejscach uplasowały się: MK Strzelno (83,6 proc.) i Gm. K. Mogilno-Wschód (65,3 proc.). (Rys.)

TRIEKA czerwona

Spojrzał z udaną czułością na obu oficerów. Już siedząc w „jeepie” rozejrzał się wokół. Droga pełna suchego kurzu, spękane lepianki osady, dalej nłskie, czerwone wody rzeki. Wyszczzerzone kły kopców pod niebem z roztopionego ołowiu. Spłynał.

— Wszawa dziura — rzekł z obrzydzeniem.

— Wybredniś z was, sierżancie — odparł z ironią Kerrol — przylatujecie tu sobie raz na pół roku, pobędziecie parę godzin, wysuszycie nam kanytę i jeszcze sarkacie. Co my mamy gadać?

Théoliere przypatrzył mu się z ukosa. Kerrol był nieduży, ryży, ze śladami piegów pod grubą warstwą opalenizny. Miał na sobie mundurową koszulę, szorty i korkowy hełm. Jego kolana i nagie do łokci ręce były porośnięte rudym włosem.

— Jesteście Bretończykiem? — spytał.

— A jakże. Skąd wiecie?

— Nazwisko, no i wasz celtycki typ. Ja pochodzę z Nancy.

— A ja z Lyonu — wtrcił pilot. — Mieszkańcy Lyonu są znienawidzeni w całej Francji.

Powiedział to z taką dumą, że obaj oficerowie parsknęli śmiechem. Tylko siedzący obok szofera sierżant obejrzał się i spojrzał z zimną nienawiścią na pilota.

Po przybyciu na miejsce Kerrol zaprowadził gości na kwatery. Był to obszerny pokój w drewnianym domu należącym do chińskiego kupca. W oknach wisiały całe moskity, a podłoga wysłana była matą. W kącie stało polowe łóżko. Théoliere stanął na środku izby i brał w posiadanie te cztery ściany, które miały oddać być jego domem. Kerrol kucnął na podłodze zwyczajem tubylców i gadał bez przerwy.

— Kwatery niczego sobie. Jadamy w mesie. Sprząta i pierze nhaqué. Jest głupia jak gęś i zachowuje się w łóżku jak cieć, ale młoda i dość czysta. Najgorsze jest to, że przysłał nam asystentkę społeczną, ro-

dząc kobiety mającej czuć nad moralnością wojska. Nie wystarczy jej podmywanie dzieć Nungów — odwiedza wszystkie nhaqué w wieku pobożnym i odbywa z nimi umoralniające rozmowy.

Jesteście żonaty?

Théoliere uśmiechnął się z zażenowaniem.

— Nie.

— To dobrze. W przeciwnym razie powstają zawsze niepotrzebne komplikacje. Tylko Senegalczycy mogą sobie na to pozwolić, by zabierać z sobą do Afryki wszystkie dzieci, jakie tu narobili. Widywałem takich, którzy wzięli ich do domu po pół tuzina, każde od innej, choć jednakowo żółtej mamy. Opiekują się bachorami lepiej niż nasza asystentka społeczna.

Pokazać wam naszą nha-qué?

Théoliere wyblagał odłożenie prezentacji na później. Na razie chciał się umyć i zmienić bieliznę.

— Jak sobie życzy. Choć ona mogłaby was też umyć. Robi to bardzo dobrze. Jak wam na imię?

— Martin.

— Będziecie sobie mówić po imieniu, zgadzacie się? Mnie wszyscy mówią po prostu: Kerrol. Nikt prócz mnie nie wie tu, jak mi na imię. No to się już myj, Martin, tuz jest za kotarą.

Pokreślił się jeszcze, pozagładał do walizki Martina, powąchał jego mydło i wyszedł prosząc, aby Martin zawołał, jak będzie gotów.

W pół godziny później Théoliere zameldował się u komendanta placówki. Major Forge przyjął go w cztery oczy, zerkając nieufnie. Porucznik pchnął zbytnio sztabem i wodą kolońską. Forge burknął parę słów powitania i zaraz wyciągnął rękę.

— Macie instrukcję? Dawajcie!

Théoliere wydobyl z kieszeni opleczętowaną kopertę i podał ją majorowi. Forge trzymał ją chwilę w palcach, zaskoczony. Była cienka, cieniutka, nie zawierała więcej niż ćwiartkę papieru.

— To wszystko?

Porucznik potwierdził. Forge rozdarł kopertę i odczytał krótkie pismo. Nie ukrywając niezadowolenia zwrócił się do Théoliere'a.

— Wiecie, co tu jest napisane?

— Tak jest, komendancie.

Forge rzucił mu spode rba nieufne spojrzenie.

— Co?